

Sygn. akt I ACa 823/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdowska-Pilis (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. akt II C 297/08

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punktach 1. i 3. o tyle, iż zasądzoną kwotę 5 129 213,57 złotych obniża do 3 120 812,81 (trzy miliony sto dwadzieścia tysięcy osiemset dwanaście i 81/100) złotych, z której to kwoty 5 032 111,71 złotych obniża do kwoty 3 060 786,85 (trzy miliony sześćdziesiąt tysięcy siedemset osiemdziesiąt sześć i 85/100) złotych, a 97 101,86 złotych obniża do kwoty 60 025,96 (sześćdziesiąt tysięcy dwadzieścia pięć i 96/100) złotych, w pozostałym zakresie powództwo oddalając,

2) w punkcie 4. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem kosztów procesu,

3) dodaje punkt 5 o treści: nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 6 672,76 (sześć tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa i 76/100) złote tytułem nieuiszczonych wydatków sądowych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 080 (tysiąc osiemdziesiąt)

złoty tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego

w Katowicach 40 000 (czterdzieści tysięcy) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty

od apelacji, od ponoszenia której pozwany był zwolniony.

I ACa 823/13

UZASADNIENIE

Powódka – Gmina Miasta K. wносиła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) kwoty 5 032 111,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że przedmiotem pozwu jest odszkodowanie z tytułu poniesionych z budżetu miasta kosztów utrzymania zabudowanych nieruchomości Skarbu Państwa, w związku z nieuwzględnieniem tych kosztów w dotacji celowej w wysokości zapewniającej realizację zadania. Roszczenie obejmuje lata 2003-2007.

Powódka wskazywała, iż prezydent miasta K., jako starosta, gospodaruje na podstawie art. 23 ust 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, w ramach zadań z zakresu administracji rządowej, zasobem nieruchomości Skarbu Państwa. Kwoty dochodzone pozwem stanowią zwrot poniesionych wydatków na nieruchomości Skarbu Państwa, które nie zostały pokryte przez dotacje celowe. Powódka poniosła w związku z tym szkodę. Koszty te powinny być finansowane przez pozwanego, który na ten cel winien przeznaczyć dotacje celowe. Jako podstawa prawna roszczenia przywołane zostały przepisy art. 49 ustawy z dnia 13 listopada 2003 i art. 52 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz art. 417 kc ewentualnie art. 405 kc. Wyrządzenie szkody polegało na nieprzekazaniu dotacji w wysokościach odpowiadających kosztom utrzymania nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany powoływał się na brak bezprawnego zaniechania, bowiem z samych pism dołączonych do pozwu wynikała odpowiedź Wojewody (...), iż wszystkie zgłoszone potrzeby zostały zgłoszone Ministrowi Finansów i parlamentarzystom RP. Zarzucał, że nie dopuścił się bezprawnego zaniechania w przekazaniu informacji odnośnie zgłaszanych potrzeb finansowych powoda właściwym organom (Ministerstwu Finansów). Bezprawność zachowania organów Państwa mogłaby polegać jedynie na wydaniu niezgodnego z Konstytucją przepisu ustawy budżetowej.

Pozwany zakwestionował przedstawioną pozwem szkodę – w jego ocenie kwota dochodzona pozwem nie odzwierciedla hipotetycznej szkody. Powódka określała szkodę jako kwoty wydatkowane na nieruchomości. Tymczasem ewentualną szkodą winna być kwota niewypłaconej i nieujętej w budżecie dotacji.

Pozwany powoływał się także na brak adekwatnego związku przyczynowego między hipotetycznym zaniechaniem pozwanego a szkodą w postaci niewypłaconej dotacji. Ponadto podniesiony został zarzut, iż nieprawidłowe gospodarowanie środkami pieniężnymi przez powoda, tj. wykorzystanie otrzymanej dotacji na zadania realizowane przez Wydział (...), mogło spowodować brak środków na pokrycie kosztów z tytułu utrzymania nieruchomości skarbowych.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w części obejmującej okres przed 14 lipca 2005 r.

Pozwany złożył pozew wzajemny o zapłatę 926 456,36 zł, wskazując w uzasadnieniu, iż ogółem przychody z nieruchomości znajdujących się w administracji Komunalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w K. wynosiły w latach 2001 – 2003 975 217,22 zł, z tego 5% należne jest powódce jako dochody Miasta, a reszta należna jest dla Skarbu Państwa. 95% przychodów stanowi kwotę 926 456,36 zł dochodzoną pozwem wzajemnym.

W odpowiedzi na to w piśmie procesowym z dnia 15 września 2008 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 804 784,63 zł i wносиła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz łącznie 5 836 896,34 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 5 032 111,71 zł od dnia wniesienia pozwu oraz od kwoty 804 784,63 zł od dnia rozszerzenia powództwa oraz kosztów procesu. Kwota rozszerzonego powództwa dotyczyła nieprzekazanych dotacji na inne nieruchomości, przy czym 68 065,86 zł dotyczyło kosztów utrzymania nieruchomości przy ul (...) w okresie od listopada 2003 r. do 2006 r., a kwota 707 682,77 zł dotyczyła kosztów utrzymania innych nieruchomości za okres od 1999 r. do 2003 r.

Odnosnie zgłoszonego zarzutu przedawnienia powódka powołała się na nadużycie prawa (art. 5 kc), podając iż Skarb Państwa wykorzystał swą przewagę aby obcinać dotacje, przerzucając w ten sposób utrzymanie nieruchomości na powódkę. Obecnie zaś z jednej strony podnosi zarzut przedawnienia, a z drugiej sam domaga się wpływów z okresu sprzed 2003 r.

W odpowiedzi na pismo rozszerzające powództwo pozwany podał, iż zarzut przedawnienia dotyczy też żądania z rozszerzonego powództwa.

W piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2008r. pozwany oświadczył, że nie kwestionuje kosztów utrzymania nieruchomości, w przedmiocie których odpowiednie wydatki zostały udokumentowane. Dodał, że nie kwestionuje treści przedłożonych przez powoda faktur VAT oraz okoliczności, że należności z nich wynikające zostały zapłacone.

Pozew wzajemny został odrzucony postanowieniem z dnia 18 czerwca 2012 r.

W związku z powyższym, pismem z dnia 24 maja 2013 r., powódka cofnęła powództwo o kwotę 707 682,77zł i zrzekła się roszczenia w tym zakresie. Ostatecznie na rozprawie w dniu 27 maja 2013r. pełnomocnik strony powodowej oświadczył, że wnosi o zasądzenie kwoty 5 032 111,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kwoty 97 101,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2008 r.

(***)

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5 129 213,57 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 5 032 111,71 zł od dnia 15 lipca 2008 r. i 97 101,86 zł od dnia 17 września 2008 r.; umorzył postępowanie co do kwoty 707 682,77 zł; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 107 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż Prezydent Miasta K. jako starosta w ramach zadań zleconych z zakresu administracji rządowej gospodarował w latach 2003 – 2007 nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa.

Postanowieniem z dnia 1 września 2001r. wydanym w sprawie sygn. akt II Ns 2197/00 Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek po J. S. na podstawie ustawy nabył Skarb Państwa. W skład spadku po spadkodawczyni J. S. wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul (...). Prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego zostało zbyte w drodze przetargu ustnego, nieograniczonego w dniu 8 marca 2006 r. Koszty utrzymania lokalu mieszkalnego w okresie, kiedy właścicielem był Skarb Państwa wynosiły 21 683,32 zł.

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2002r. wydanym w sprawie sygn. akt II Ns 2547/99 Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek po E. U. na podstawie ustawy nabył Skarb Państwa. W skład spadku po spadkodawczyni E. U. wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul (...). Prawo do przedmiotowego lokalu mieszkalnego zostało zbyte w drodze przetargu ustnego, nieograniczonego w dniu 22 grudnia 2005 r. Koszty utrzymania lokalu mieszkalnego w okresie, kiedy właścicielem był Skarb Państwa wynosiły 9 055 zł.

Z dniem 31 października 2003r. została przejęta w administrowanie Komunalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w K. nieruchomość Skarbu Państwa położona w K. przy ul (...). Koszty utrzymania nieruchomości poniesione przez powoda i ze środków Komunalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w K.. wyniosły 97 101,86zł

Z dniem 31 października 2006 r. nieruchomości położona w K. przy ul. (...) została przekazana w administrowanie Komunalnemu Zakładowi Gospodarki Mieszaniowej w K.. Koszty utrzymania nieruchomości w latach 2006- 2007 poniesione przez powoda, nie pokryte z dotacji, wyniosły 484 302,24 zł. We wskazanym okresie czasu powódka otrzymała dotację na koszty utrzymania przedmiotowej nieruchomości w łącznej kwocie 327 261,88 zł.

W dniu 28 listopada 2011r. pozwany nabył w zamian za zaległości podatkowe z tytułu podatku VAT przysługujące od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. udział w wysokości 3347/10 000 części w prawie użytkowania wieczystego gruntu oraz prawie własności budynków i urządzeń stanowiących odrębny przedmiot własności, położonych w K. przy ul. (...). Prezydent Miasta K. został upoważniony do przejęcia akcji (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. o wartości nominalnej 899 993,80zł i wartości emisyjnej 1 349 990,70zł w zamian za wydatki na nieruchomość przy ul. (...). Wydatki na bieżące utrzymanie nieruchomości przy ul. (...) poniesione przez powódkę w okresie od lipca 2003 r. do 2007 r. oraz koszty na inwestycję w postaci nabycia agregatu chłodniczego dla nieruchomości przy ul. (...) wyniosły 4 517 071,15 zł . Zakup agregatu chłodniczego był spowodowany opinią techniczną nr (...) z treści której wynikało, że rozszczelniony agregat chłodniczy w budynku przy ul. (...) nie będzie mógł być eksploatowany.

Planowana dotacja celowa na wykonywanie przez Prezydenta Miasta K. zadań zleconych z zakresu administracji rządowej w części dotyczącej gospodarki gruntami i nieruchomościami kształtowała się odpowiednio na poziomie:

- w roku 2003 – 49 070 zł,
- w roku 2004 – 55 182 zł,
- w roku 2005 – 107 208 zł,
- w roku 2006 – 504 057 zł,
- w roku 2007 – 271 038 zł.

Powódka informowała pozwanego, że wysokość dotacji celowych nie jest wystarczająca na pokrycie kosztów utrzymania nieruchomości Skarbu Państwa oraz o wysokości brakującej kwoty. W odpowiedzi pozwany przedstawił dane dotyczące zasad ustalania dotacji dla miasta K. oraz informował o braku możliwości sfinansowania zgłaszanych przez powódkę potrzeb w tym zakresie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji żądanie zasądzenia odszkodowania jest uzasadnione, a wynika z odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej. Szkoda powstała na skutek ustalenia i przekazania przez pozwanego niewystarczającej dotacji celowej. Na koszty utrzymania nieruchomości Skarbu Państwa strona powodowa, przy przekazaniu przez pozwaną niewystarczających środków na dotację celową, musiała przeznaczyć środki własne. Odpowiedzialność Skarbu Państwa znajduje podstawę w regulacji art. 417 § 1 kc, - co do szkody która miała miejsce sprzed nowelizacji powołanego przepisu, dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004r., nr 162, poz. 1692), która weszła w życie w dniu 1 września 2004r., jak i co do szkody powstałej po nowelizacji wskazanego przepisu. Zachowaniem bezprawnym jest sama okoliczność związana z faktem nie przekazania powódce dotacji na pokrycie wymaganych kosztów gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa. Samo podjęcie przez pozwanego starań o pozyskanie dotacji na ten cel z budżetu państwa nie jest wystarczające dla zwolnienia się z odpowiedzialności przez pozwanego. Nie wystarczy bowiem podjęcie samych działań. Podjęcie to musi być skuteczne, skoro ustawodawca powołał się na sformułowania: „gmina otrzymuje”, „dotacje celowe są przekazywane”. Powód poniósł szkodę w rozumieniu art. 361§2 kc. Szkodą tą - co Sąd podkreślił - nie jest niewłaściwej wysokości dotacja celowa, ale wysokość poniesionych przez powódkę wydatków ze środków własnych na pokrycie kosztów utrzymania nieruchomości pozwanego.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego w zakresie przedawnienia roszczenia w części, która obejmuje okres od roku 2003 do 14 lipca 2005 r. uznał Sąd, że zarzut ten nie może zostać uwzględniony, gdyż stanowi ze strony pozwanego nadużycie prawa. Pozwany bowiem pomimo obowiązku przekazywania dotacji celowej nie czynił tego. Korzystanie zatem w

chwili obecnej z zarzutu przedawnienia roszczenia, w sytuacji kiedy po stronie pozwanego istniała świadomość co do niewystarczających kwot dotacji celowych (okoliczność ta była zgłaszana przez powoda) należy ocenić w kategorii nadużycia prawa z uwagi na zasady współżycia społecznego (w tym przypadku: zasadę słuszności, dobrych obyczajów, porządku publicznego), a co za tym idzie nie może taka postawa pozwanego zasługiwać na ochronę. Z tych względów zarzut pozwanego w przedmiocie przedawnienia części roszczenia nie został przez Sąd pierwszej instancji uwzględniony.

Na wysokość zasądzonego roszczenia - kwoty 5 129 213, 57 zł złożyły się wydatki poniesione przez powódkę na utrzymanie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych w K. przy ul. (...) (kwota 9 055 zł), przy ul. (...) (kwota 21 683,32 zł), przy ul. (...) (kwota 4 517 071,15 zł), przy ul. (...) (kwota 484 302,24zł) oraz przy ul. (...) (kwota 97 101,86 zł). Odsetki od kwoty 5 032 111,71zł zasądzono od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 15 lipca 2008r., a od kwoty 97 101,00zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma w zakresie rozszerzenia żądania pozwu tj. od 17 września 2008 r. Powód domagał się zasądzenia odsetek od kwoty 97 101,00zł od dnia wniesienia pisma w tym zakresie tj. od 16 września 2008 r. W zakresie odsetek za okres od dnia wniesienia pisma do dnia doręczenia odpisu pisma pozwanemu Sąd powództwo oddalił.

W zakresie cofniętego powództwa co do kwoty 707 682,77 zł Sąd, z mocy art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 203 § 1 kpc, postępowanie umorzył.

Rozstrzygając w zakresie kosztów procesu oparł się Sąd na treści art. 98 kpc. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 100 000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył pozwany, zaskarżając go w zakresie pkt. 1 i 4 i wnosząc o oddalenie powództwa w części objętej zaskarżeniem i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przypisanych. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przypisanych.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 23. ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami przez jego niezastosowanie;

- naruszenie art. 417§1 kc przez błędną wykładnię i, w konsekwencji, przyjęcie, iż działanie polegające na przekazywaniu jednostce samorządu kwot określonych w ustawie budżetowej nosi cechy działania bezprawnego oraz przez pominięcie konstrukcji *compensatio lucrum cum damno* wynikającej z faktu, iż strona powodowa w wyniku niedokonywania należytych obliczeń dotacji, których dotyczy spór zyskała nienależnie kwoty wielokrotnie przekraczające wartość pozwu;

- art. 49 ust. 5 z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2010r. Nr 80, poz. 526) przez błędną wykładnię, i, w konsekwencji, przyjęcie, iż regulacja ta stanowi wyłączny sposób regulowania metod finansowania zadania polegającego na zarządzaniu nieruchomościami Skarbu Państwa, zaś dla oceny czy zapewniono pełną realizację zadań w tym zakresie wystarczy ocena wysokości dotacji oraz przez przyjęcie, iż kwoty dotacji, o których mowa w tym przepisie winny być liczone osobno dla każdej utrzymywanej nieruchomości Skarbu Państwa;

- art. 361 § 2 kc przez błędną wykładnię, i w konsekwencji przyjęcie, iż związkiem przyczynowo - skutkowym objęta jest różnica kwot między kosztami a dotacjami wypłaconymi na podstawie ustawy o dochodach jednostek samorządu z pominięciem kwot wynikających z innych tytułów, a przekazanych na zadania zlecone.

2) naruszenie prawa procesowego, a to:

- art. 233 kpc przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, iż przekazywane dotacje dotyczyły konkretnych nieruchomości, mimo, iż okoliczność taka nie wynikała ze wskazywanych w uzasadnieniu dowodów, a takowe ustalenie faktyczne sprzeczne jest z obowiązującymi przepisami prawa.

- art. 100 kpc przez jego niezastosowanie wyrażające się w pominięciu faktu, iż w przypadku cofnięcia powództwa w części obejmującej ok. 18% roszczenia, koszty te powinny być stosunkowo rozdzielone.

(***)

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja tylko częściowo winna ulec uwzględnieniu.

Ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny był niesporny. Gwoli pełniejszego przedstawienia ustaleń faktycznych dodać należy:

Przedmiotem ostatecznego rozstrzygnięcia są wydatki na następujące nieruchomości:

1) **Nieruchomość położona przy ul. (...)** – Skarb Państwa jest współwłaścicielem tej nieruchomości w 3347/1000 części, a nabył udział od spółki (...) SA w K. w zamian za zaległości podatkowe z 2001 r. Spółka (...) miała obowiązek płacić koszty utrzymania nieruchomości aż do przekazania pomieszczeń nowym użytkownikom. Z tego obowiązku nie wywiązała się w okresie od stycznia 2003 r. do czerwca 2003 r. i należności zapłacił powód wraz z odsetkami i kosztami sądowymi - łącznie kwotę **1 238 157,36 zł**. Powód zwrócił się do Ministra Skarbu o zwrot wydatków za okres od stycznia 2003 do czerwca 2003 r. W odpowiedzi otrzymał akcje spółki (...) SA o wartości emisyjnej 1 349 990,70 zł.

Powód zwrócił się do Ministra Skarbu o zwrot wydatków za okres od stycznia 2003 do czerwca 2003 r. W odpowiedzi otrzymał akcje spółki (...) SA o wartości emisyjnej 1 349 990,70 zł.

Następnie zawarte zostały z biurem „(...)” spółką z o.o. umowy o zarządzanie nieruchomością. Na podstawie tych umów biuro „(...)” zarządzało nieruchomością, a wydatki na utrzymanie w okresie od lipca 2003 do końca 2007 roku wynosiły:

- w okresie od lipca 2003 r. do końca grudnia 2003 r. - 868 833,52 zł

- w 2004 r. - 1 188 803, 68 zł

- w 2005 r. 832 587,10 – (w roku 2006 przyznana została dotacja celowa w kwocie 252 234,71zł i powód zaliczył ją na wydatki z 2005 r.)

- w 2006 r. – 825 102,97 zł.

- w 2007 r. – 203 401,36 zł

- łącznie **3 918 728, 63 zł**.

W 2004 r. zebranie współwłaścicieli podjęło uchwałę o zakupie agregatu chłodniczego. Biuro „(...)” zawarło umowę leasingu w 2004 r., a wydatki z tego tytułu wynosiły:

- w 2005 r. 240 009 zł.

- w 2006 r. - 218 749,96 zł.

- w 2007 r. – 251 416,68 zł.

- łącznie – **710 175 zł**

2) Nieruchomość przy ul. (...)

Nieruchomość ta została przekazana w administrowanie Komunalnemu Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej w K..

Koszty utrzymania:

- w 2006 r. – 51 111,16 zł - jednakże powód otrzymał dotację celową budżetu w wysokości 41 327,28 zł, czyli powód poniósł koszty 11 783,88 zł,

- w 2007 r. – 543 556,36 zł - tu również powód otrzymał dotację celową budżetu w wysokości 71 038 zł. W roku 2007 powód poniósł koszty 214 896,60, a KZGM (jednostka powoda) 257 621,76 zł. Wpływy z tej nieruchomości w całości zostały przekazane na pokrycie kosztów utrzymania

Łącznie koszty nieruchomości przy ul. (...) wynosiły **484 302,24 zł.**

3) Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul (...). Lokal ten nabył Skarb Państwa na podstawie spadkobrania.

Koszty utrzymania:

- w 2004 r. – 18 568 zł.

- w 2005 r. – 2 600 zł.

- w 2006 r. – 515,32 -

Lokal ten został sprzedany 8 marca 2006 r.

4) Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul (...). Lokal ten nabył Skarb Państwa na podstawie spadkobrania.

Koszty utrzymania:

- w 2004 r. - 6 953 zł.

- w 2005 r. - 2 102 zł.

Lokal został sprzedany 22 grudnia 2005 r.

5) Nieruchomość przy ul. (...) (rozszerzone powództwo)

Nieruchomość ta też została oddana w administrowanie Komunalnemu Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej w K. w dniu 31 października 2003 r.

Koszty utrzymania:

- od listopada 2003 r. 16 834,48 zł;

- w 2004 r. – 32 831,25 zł

- w 2005 r. – 39 676,06 zł.

Wpływy z tej nieruchomości wynosiły 21 275,93 i w całości zostały przekazane na pokrycie jej kosztów utrzymania. Nieruchomość ta została rozebrana w 2006 r., a koszt rozbiórki wyniósł 29 036 zł.

Zważyć należy:

Na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2001r., nr 142, poz. 1591) ustawy mogą nakładać na gminę obowiązek wykonywania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Przepis ust. 3 powołanej regulacji stanowi, że gmina otrzymuje środki finansowe w wysokości koniecznej do wykonywania zadań, o których mowa w ust. 1. Zgodnie z art. 49 ust. 5 ustawy z dnia 13 listopada 2003r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (tekst jednolity : Dz. U. z 2010r., nr 80, poz. 526 ze zm. dalej: ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego) – dotacje celowe powinny być przekazywane w sposób umożliwiający pełne i terminowe wykonanie zadań zleconych. Z kolei ust. 6 tejże normy stanowi, iż w przypadku niedotrzymania warunku określonego w ust. 5, jednostce samorządu terytorialnego przysługuje prawo dochodzenia należnego świadczenia wraz z odsetkami w wysokości ustalonej jak dla zaległości podatkowych - w postępowaniu sądowym.

Powód jako podstawę prawną swego roszczenia konsekwentnie powoływał cyt. wyżej normę art. 49 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, oraz art. 417 kc ewentualnie art. 405 kc.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 2012 r. (II CSK 195/11) wyraził pogląd, iż art. 49 ust. 6 ustawy z 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego stwarza samodzielną podstawę dla wystąpienia z pozwem o zapłatę na rzecz jednostki, której zlecono wykonanie zadań z zakresu administracji rządowej, gdy przekazana dotacja celowa nie zapewnia pełnego i terminowego wykonania zleconych zadań. U motywach wyroku Sąd Najwyższy analizując zbliżoną sytuację (niewystarczające dotacje na realizację zadania rozpoznawania wniosków o zwrot nieruchomości) wskazał, iż jednostka samorządu terytorialnego, której zlecono zadanie z zakresu administracji rządowej otrzymuje z budżetu dotacje celowe w wysokości zapewniającej realizację tych zadań. Dotacje te powinny być przekazywane w sposób umożliwiający pełne i terminowe wykonanie zleconych zadań. W sytuacji gdy dotacja celowa nie umożliwia pełnego wykonania zadań zleconych, należy uznać, że nie została ona przekazana zgodnie z wymogami ustalonymi w art. 49 ust. 5 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W takiej sytuacji, jak wynika z art. 49 ust. 6 powołanej ustawy, jednostce samorządu terytorialnego przysługuje prawo dochodzenia należnego świadczenia wraz z odsetkami w postępowaniu sądowym. Przepis ten stwarza więc samodzielną podstawę dla wystąpienia z pozwem o zapłatę na rzecz jednostki, której zlecono wykonanie zadań z zakresu administracji rządowej, gdy przekazana dotacja celowa nie zapewnia pełnego i terminowego wykonania zleconych zadań. Gdy z ustaleń dokonanych w procesie wynika, że dla pełnego wykonania zleconych zadań nie wystarczyły środki przekazane powodowi, może on skutecznie żądać różnicy pomiędzy kwotą jaka rzeczywiście była potrzebna dla pełnego wykonania zleconych zadań a wysokością przekazanej dotacji. Sąd Najwyższy wskazał też, iż skoro istnieje odrębna podstawa uzasadniająca zasądzenie na rzecz jednostki samorządu terytorialnego należnej kwoty, nie ma potrzeby rozważania zaistnienia podstaw art. 417 kc. Skoro bowiem art. 49 ust. 6 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przyznaje jednostce, które wykonuje zadania zlecone roszczenie o zasądzenie kwoty potrzebnej dla pełnego i terminowego wykonania zadań zleconych i zostanie wykazane, że kwota dotacji nie była wystarczająca, to wspomniany przepis jest wystarczającą podstawą dla roszczenia o zapłatę kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy otrzymaną dotacją a uzasadnionymi wydatkami, które zostały poniesione przez jednostkę samorządu terytorialnego dla pełnego wykonania zleconego zadania.

Powyższy pogląd Sąd Apelacyjny, orzekający w niniejszym składzie, podziela. Z tego względu zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, w postaci art. 49 ustawy o dochodach samorządu terytorialnego są nieuprawnione. Też niezasadnym jest zarzut naruszenia art. 361 § 2 kc przez niezasadne przyjęcie, iż związkiem przyczynowo - skutkowym objęta jest różnica kwot między kosztami a dotacjami wypłaconymi na podstawie ustawy o dochodach jednostek samorządu. Kwestia ta została rozstrzygnięta w cyt. wyżej wyroku Sądu Najwyższego, który wyraził pogląd, iż jeżeli zostanie wykazane, że kwota dotacji nie była wystarczająca, to art. 49 ust 6 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego stanowi wystarczającą podstawę dla roszczenia o zapłatę kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy otrzymaną dotacją a uzasadnionymi wydatkami, które zostały poniesione przez jednostkę samorządu terytorialnego dla pełnego wykonania zleconego zadania.

Skoro samodzielną podstawę żądania pozwu stanowi jedynie cyt. art. 49 ust. 6 ustawy o dochodach samorządu terytorialnego, zbędnym stało się ustosunkowywanie do stawianego zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 417§1 kc.

Z uwagi na uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia (o czym niżej) zbędnym stało się rozważanie podstawy prawnej, co do roszczeń odnoszących się do okresu sprzed wejścia w życie ustawy o dochodach samorządu terytorialnego tj. sprzed 1 stycznia 2004 r.

Nie ma racji strona pozwana, iż Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 23. ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 Nr 102, poz. 651, dalej: u.g.n.). Skarżący w apelacji, zarzucając naruszenie tej normy, zdawał się prezentować tezę, iż przepis ten w brzmieniu: „od wpływów osiągniętych ze sprzedaży, opłat z tytułu trwałego zarządu, użytkowania, czynszu dzierżawnego i najmu - nieruchomości Skarbu Państwa, o których mowa w ust. 1, a także od wpływów osiągniętych z opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa oddanych w użytkowanie wieczyste, oraz od odsetek za nieterminowe wnoszenie tych należności potrąca się 25 % środków, które stanowią dochód powiatu, na obszarze którego położone są te nieruchomości.” stanowi nie tylko wskazanie źródła przychodów powiatu ale również wskazanie sposobu przekazywania środków na pokrycie kosztów związanych z zarządzaniem nieruchomościami Skarbu Państwa. W ocenie skarżącego środki otrzymane przez powiat na podstawie tego przepisu stanowią swoiste ryczałtowe pokrycie kosztów związanych z zarządzaniem nieruchomościami objętymi tą normą.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację prezentowała odmienny pogląd, a mianowicie taki, iż są to dochody własne powiatu, a nie ryczałtowe pokrycie kosztów związanych z nieruchomościami Skarbu Państwa (przez co pozwany rozumie koszty utrzymywania tych nieruchomości). W ocenie strony powodowej jest to ryczałtowe wynagrodzenie za podejmowanie czynności polegających na zarządzaniu tymi nieruchomościami za Skarb Państwa.

Rozstrzygnięcie powyższej kwestii ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy przyjęciu bowiem pierwszej interpretacji roszczenie powoda uznać należałoby za niewykazane. Skoro bowiem kwoty 25% wpływów z nieruchomości Skarbu Państwa ma służyć gospodarowaniu tymi nieruchomościami, należałoby wykazać jakie były łączne wpływy z wszystkich nieruchomości (być może są i takie, które przynoszą niebagatelne zyski) i dopiero po wykazaniu, iż cała ta pula nie wystarcza na pokrycie kosztów, zasadnym byłoby powództwo o zasądzenie brakującej kwoty.

Przy przyjęciu drugiej interpretacji nie ma znaczenia jakie kwoty powódka uzyskała z tytułu wpływów z wszystkich zarządzanych nieruchomości. Jest to bowiem jej dochód (swoistego rodzaju wynagrodzenie), a wszelkie koszty zarządzania nieruchomościami winny być pokrywane z dotacji celowych. Skoro dotacje były niewystarczające, zasadnym jest powództwo o zasądzenie brakujących kwot.

Sąd Apelacyjny przychylił się do drugiego z przedstawionych stanowisk. Taką też interpretację zdawał się prezentować Sąd Okręgowy w swych końcowych rozważaniach.

W art. 23 ust. 3 u.g.n. ustawodawca umożliwił powiatowi (którego struktury organizacyjne podporządkowane staroście lub prezydentowi miasta na prawach powiatu faktycznie zajmują się nieruchomościami wchodzącymi w skład zasobu nieruchomości Skarbu Państwa) uzyskiwanie przychodów z tytułu wpływów ze sprzedaży, z opłat z tytułu trwałego zarządu, z tytułu użytkowania, czynszu dzierżawnego i najmu, jakie osiągnięte są z nieruchomości Skarbu Państwa, a także osiągniętych z opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa oddanych w użytkowanie wieczyste oraz od odsetek za nieterminowe wnoszenie tych należności. Dochód powiatu stanowi 25% wszystkich tych wpływów. Należy zwrócić uwagę na kasowe podejście prezentowane w omawianym przepisie - powiat pobiera 25% od wpływów tj. od kwot, które wpłynęły, a nie od dochodu z gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa (który stanowi różnicę między uzyskanymi przychodami i kosztami). To 25% wpływów stanowi z kolei dochód powiatu (tak: Ewa Bończak-Kucharczyk: Komentarz do art. 23 ustawy o gospodarce nieruchomościami, stan prawny: 2013-02-28 komentarz LEX 2013). Jeżeli zatem powiat pobiera 25% wpływów, a nie dochodów, oznacza to, iż pobiera je zawsze, bez względu na dochodowość nieruchomości (wszystkich nieruchomości), co z kolei przemawia za przyjęciem drugiej z prezentowanych wyżej interpretacji. Skoro bowiem należne jest 25% wpływów, bez względu na dochodowość, nie sposób interpretować przepisu w ten sposób, iż wpływy służyć mają gospodarowaniu nieruchomościami. Dochody własne powiatu, o których mowa w przepisie art. 23 ust 3 u.g.n. uznać należy zatem nie

za ryczałtowe pokrycie kosztów związanych z zarządzaniem nieruchomościami Skarbu Państwa, lecz za ryczałtowe wynagrodzenie za podejmowanie trudności polegających na zarządzaniu tymi nieruchomościami za Skarb Państwa. Podobny pogląd zaprezentowany został przez innego komentatora (Ustawa o gospodarce nieruchomościami – komentarz pod red: G. Bieńka, LexisNexis W-wa 2011 r. s. 178), w którym wręcz podane zostało, iż art. 23 ust 3 u.g.n. przewiduje swoistą rekompensatę finansową dla powiatu (miasta na prawach powiatu) za podejmowane przez starostę (prezydenta miasta na prawach powiatu) czynności związanych z gospodarowaniem nieruchomościami skarbowymi położonymi na terenie powiatu – jest to dla powiatu szczególne źródło dochodu zasilającego jego budżet. Słowo „rekompensata finansowa” – wbrew stanowisku zawartemu w apelacji – nie oznacza swoistego rodzaju „puli pieniężnej” na zarządzanie tymi nieruchomościami, lecz właśnie wynagrodzenie za podejmowane czynności.

W końcu podnieść należy, iż sama literalna wykładnia tegoż przepisu przemawia za taką jego interpretacją. Gdyby bowiem zamiarem ustawodawcy było wskazanie sposobu przekazywania środków na pokrycie kosztów związanych z zarządzaniem nieruchomościami i swoiste ryczałtowe pokrycie tych kosztów, wyrażone zostałyby to *expressis verbis* w normie art. 23 ust. 3 u.g.n.

Argumenty apelacji, iż uzasadnienie do projektu ustawy zawarte w druku sejmowym nr 1732 z 3 lipca 2003 r. wskazuje prezentowaną przez skarżącego zasadę rozliczania kosztów zadań zleconych, jest niezasadne. W projekcie tym jedynie wskazano na potrzebę zmian modelu systemowych rozwiązań polegających na zwiększeniu udziału dochodów własnych (samorządu), a zmniejszeniu udziału dotacji i subwencji, przy przyjęciu, iż zasadniczym sposobem finansowania samorządów będą dochody własne, zaś subwencje i dotacje celowe będą spełniały jedynie funkcję uzupełniającą. Nie zmienia to jednak treści cytowanej normy, która nie stanowi, iż gospodarowanie nieruchomościami skarbowymi ma dokonywać się z ich wpływów.

W tym miejscu podkreślić należy, iż powód (mimo braku takowego obowiązku) wpływy z przedmiotowych nieruchomości przeznaczył na gospodarowanie nimi, a kwoty żądane pozwem pomniejszone zostały o uzyskane wpływy z nieruchomości (odnośnie nieruchomości, które w ogóle takowe wpływy przynosiły). I tak:

- jeśli chodzi o nieruchomość położoną przy ul. (...) (dawna siedziba spółki (...)) to wynika to z decyzji Ministra Finansów z dnia 31 maja 2012 r. (FS8/4135/64/MQR/12/BMI9-3367), a także ze wykazanego przez powoda rozliczenia kwoty żądanej pozwem, który nie był przez pozwanego kwestionowany;

- podobnie jeśli chodzi o nieruchomości położone przy ul. (...), to z niekwestionowanych wyliczeń wynika, iż należne powiatowi wpływy przeznaczone zostały na pokrycie kosztów utrzymania nieruchomości.

- spółdzielcze prawa do lokali mieszkalnych przy ul. (...) nie przyniosły żadnych wpływów. Jak wynika z opinii biegłej M. L. (K- 841 i K- 849) największym możliwym zyskiem jaki można było uzyskać była sprzedaż tychże lokali, co nastąpiło w dniach 8 marca 2006 r. i 22 grudnia 2005 r.

Wyliczenia przedstawione przez stronę powodową nie były kontestowane, bowiem w piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2008 r. (K- 562) pozwany podał, iż nie kwestionuje wskazanych wyliczeń, a przeprowadzona analiza wskazuje, iż przedstawione odpisy dokumentów księgowych rzetelnie przedstawiają rzeczywisty stan rzeczy.

Powyższe rozważania skutkują przyjęciem, iż za niezasadne uznać należało powołane w apelacji naruszenia przepisów prawa materialnego.

Również nieuprawnionym jest zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 kpc przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, iż przekazywane dotacje dotyczyły konkretnych nieruchomości, mimo, iż okoliczność taka nie wynikała ze wskazywanych w uzasadnieniu dowodów, a takowe ustalenie faktyczne sprzeczne jest z obowiązującymi przepisami prawa. Istotnie dotacje nie dotyczą konkretnych nieruchomości – planowane dotacje celowe na wykonywanie przez Prezydenta Miasta K. zadań zleconych z zakresu administracji rządowej w części dotyczącej gospodarki gruntami i nieruchomościami dotyczą ogólnie tego zakresu działania. Niemniej jednak wykazano, iż otrzymane dotacje nie były wystarczające na pokrycie wydatków, stąd –

w świetle powołanego wyroku SN z dnia 10 lutego 2012 r. (II CSK 195/11) – istniała samodzielna podstawa dla wystąpienia z pozwem o zapłatę na rzecz jednostki, której zlecono wykonanie zadań z zakresu administracji rządowej, gdy przekazane dotacje celowe nie zapewniały pełnego i terminowego wykonania zleconych zadań.

(***)

Strona pozwana w toku procesu złożyła zarzut przedawnienia roszczeń, przy czym zarzut ten dotyczył również żądania z rozszerzonego powództwa, gdyż w odpowiedzi na pismo rozszerzające powództwo pozwany podał, iż zarzut przedawnienia dotyczy też żądania z rozszerzonego powództwa (K- 466). Wprawdzie w apelacji nie został sformułowany zarzut naruszenia prawa poprzez nieuwzględnienie zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczeń, jednakże kwestia ta stanowi materię prawa materialnego, które sąd odwoławczy obowiązany jest stosować z urzędu. Skoro zarzut przedawnienia został zgłoszony obowiązkiem sądu meriti (którym jest sąd odwoławczy) jest zbadanie jego zasadności.

Nie można podzielić stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż korzystanie w chwili obecnej z zarzutu przedawnienia roszczenia, w sytuacji kiedy po stronie pozwanego istniała świadomość co do niewystarczających kwot dotacji celowych (okoliczność ta była zgłaszana przez powoda), należy ocenić w kategorii nadużycia prawa z uwagi na zasady współzycia społecznego (w tym przypadku – zasadę słuszności, dobrych obyczajów, porządku publicznego), a co za tym idzie nie może taka postawa pozwanego zasługiwać na ochronę.

Art. 5 kc określa granice, w jakich mogą być wykonywane prawa podmiotowe. Zgodnie z treścią tegoż przepisu nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten stanowi tzw. klauzulę generalną odnoszącą się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony. Przez odwoływanie się do klauzuli generalnej przewidzianej w art. 5 kc nie można jednakże podważać pośrednio mocy obowiązującej przepisów prawa. Taka praktyka mogłaby prowadzić do naruszenia zasady praworządności w demokratycznym państwie prawnym, a w życiu gospodarczym do podważenia pewności obrotu, która w gospodarce rynkowej ma szczególne znaczenie. Zważyć też należy, iż w praktyce stosowania prawa, a zwłaszcza w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że na zasady współzycia społecznego może w zasadzie powoływać się tylko ten, kto sam swego prawa nie nadużywa oraz to, iż norma art. 5 kc ma charakter wyjątkowy i można ją stosować w sytuacji, gdy w innej drodze nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego drugiej osoby (tak: wyrok SN z dnia 17 września 1969 r. III CRN 310/69 OSNC 1970/6/115). Jak wskazał też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011 roku (II CSK 640/10) istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 kc, z uwagi na jego wyjątkowy - w powyższym ujęciu, charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Należy też podkreślić, że z samej istoty instytucji nadużycia prawa podmiotowego wynika, że dokonuje go strona, która wykonując swoje prawo czyni to niezgodnie z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa. Jej zachowanie powinno więc być w pierwszej kolejności i ze szczególną starannością zbadane przez sąd w celu ustalenia, czy zarzucane przez drugą stronę nadużycie prawa wystąpiło. Jak też przyjęto w orzecznictwie – kolizję wartości przejawiającej się w pewności stosunków prawnych, chronionej instytucją przedawnienia, oraz wartości, jaką stanowi prawo pokrzywdzonego do uzyskania ochrony prawnej naruszonego dobra, można w wyjątkowych wypadkach rozwiązywać przy pomocy klauzuli zawartej w art. 5 kc.

Oceniając zachowanie stron, zarzucane przez powoda nadużycie prawa nie wystąpiło – obie strony posiadają profesjonalną obsługę prawną, obie strony zgłaszają zbliżone żądania, nie sposób też dopatrzeć się nielojalności gospodarczej pozwanego wobec partnera, bezwzględności w realizacji swych uprawnień, czy też podcinania społecznie pożytecznej działalności, co uzasadniałoby przyznanie powodowi ochrony przewidzianej art. 5 kc. Też i nie występuje

nierówność podmiotów – wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji pozwany nie przejawiał i nie wykorzystywał władztwa. To, iż właściwej wysokości dotacje nie zostały przyznane nie było wynikiem złej woli pozwanego, wręcz przeciwnie pozwany w swych pismach kierowanych do powódki wyjaśniał, iż zwracał się o podwyższenie puli dotacji, co jednak nie zostało uwzględnione. Powódka informowała pozwanego, że wysokość dotacji celowych nie jest wystarczająca na pokrycie kosztów utrzymania nieruchomości Skarbu Państwa oraz o wysokości brakującej kwoty, a w odpowiedzi pozwany przedstawiał dane dotyczące zasad ustalania dotacji dla miasta K. oraz informował o braku możliwości sfinansowania zgłaszanych przez powódkę potrzeb w tym zakresie. Skutkuje to przyjęciem, iż zgłoszony przez powódkę zarzut nadużycia przez pozwanego prawa (art. 5 kc) był niezasadny.

Zgodnie z treścią art. 118 kc termin przedawnienia roszczeń wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Niewątpliwie roszczenie powódki związane jest z prowadzeniem przez nią działalności gospodarczej. Utrwalony też jest pogląd, iż sformułowanie "roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej" nie upoważnia do przyjęcia tezy, że przepis ten w części przewidującej trzyletnie przedawnienie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej ma zastosowanie tylko w stosunkach między przedsiębiorcami. Zróznicowanie terminów przedawnienia określonych w art. 118 kc nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna "zwykła" czy gospodarcza), a wyłącznie od rodzaju roszczenia kwalifikowanego z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1998 r., III CKN 9/98, nie publ. oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106). Jeśli zatem określony podmiot występuje z roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, to roszczenie to podlega trzyletniemu przedawnieniu, niezależnie od tego, czy kierowane jest ono w stosunku do innego przedsiębiorcy czy też osoby nie będącej przedsiębiorcą.

Pozew w niniejszej sprawie złożony został w dniu 15 lipca 2008 r. Licząc trzy lata wstecz przedawnieniu winny ulec roszczenia sprzed 15 lipca 2005 r. Nie oznacza to jednakże, iż jest to graniczna data zasadności żądania zwrotu wydatków na nieruchomości. Termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg od daty wymagalności roszczenia (art. 120§1 zdanie pierwsze kc). Zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 157, poz. 1240) zmiany kwot dotacji celowych na zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego mogą następować w terminie do 15 listopada roku budżetowego (art. 170 ust 1 cyt. ustawy o finansach publicznych). Przygotowywany przez gminę plan dotacji od Skarbu Państwa ulega w ciągu roku modyfikacjom, jeśli wpływają dodatkowe środki od Wojewody. Budżet zamykany jest 31 grudnia i wtedy też znana jest ostateczna wysokość dotacji za miniony rok. Także koszty faktyczne powódki w danym roku znane są dopiero z końcem tego roku, gdyż zawsze w toku roku budżetowego istnieje możliwość przesuwania środków pomiędzy różnymi zadaniami gminnymi. Mając powyższe na względzie uznał Sąd Apelacyjny, iż jeśli chodzi o wydatki za rok 2005, to wymagalność ich zwrotu rozpoczęła bieg 31 grudnia 2005 r. Przedawnieniu uległy zatem roszczenia o zwrot wydatków na nieruchomości od roku 2004 wstecz.

Mając na uwadze powyższe zasadnym było roszczenie o zasądzenie następujących kwot:

a) nieruchomość przy ul. (...).

Otrzymane przez powoda akcje spółki (...) należało zaliczyć na rzecz roszczenia najdawniej wymagalnego (art. 451§3 kc), czyli dotyczącego już okresu przedawnionego. Tak też zresztą zaliczyła otrzymane środki powódka. Wydatki za lata 2005 – 2007 wynosiły łącznie **1 861 091,43 zł** (832 587,10 + 825 102,97+ 203 401,36). Nadto należało zasądzić cały wydatek na zakup i montaż agregatu w wysokości **710 175,86 zł**, gdyż wydatki z tego tytułu (montaż i uruchomienie oraz raty leasingowe) dokonywane były w latach 2005-2007.

b) nieruchomość przy ul. (...).

Wydatki w latach 2005-2006 wynosiły = **3 115,32 zł** (2 600+ 515,32).

c) nieruchomość przy ul (...).

Wydatki w roku 2005 wynosiły **2 102 zł.**

d) nieruchomość przy ul. (...).

Wydatki w latach 2006-2007 wynosiły **484 302,24 zł** (11 783,88+214 896,60+ (...),76).

Łącznie z powództwa pierwotnego należało zasądzić kwotę **3 060 786,85 zł.**

e) nieruchomość przy ul. (...).

Wydatki w roku 2005 wynosiły 30 989,96 zł, a koszt rozbiórki wyniósł 29 036 zł.

Z rozszerzonego powództwa należało zasądzić kwotę **60 025,96 zł.**

Odsetki zwłoki należało zasądzić zgodnie ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd pierwszej instancji. Jak słusznie wskazał ten Sąd żądanie zasądzenia odsetek od kwot żądanych w powództwie pierwotnym zasadne było od dnia wniesienia pozwu tj. od 15 lipca 2008 r., a od kwoty z rozszerzonego powództwa od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma w zakresie rozszerzenia żądania pozwu tj. od dnia 17 września 2008r (zapis protokołu rozprawy z dnia 17 września 2008 r. K- 440).

W pozostałym zakresie tj. odnośnie żądania zasądzenia kwot objętych przedawnieniem i żądanie zasądzenia odsetek za okres od dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo do dnia doręczenia odpisu pisma pozwanemu powództwo winno ulec oddaleniu.

Za uzasadniony uznać należy zarzut naruszenia art. 100 kpc. Jak słusznie zarzuca apelacja Sąd pierwszej instancji pominął fakt, iż powódka cofnęła powództwo w części obejmującej około 18% roszczenia. W judykaturze i doktrynie powszechnie przyjęty jest pogląd, iż zasadą jest (art. 203 § 2 kpc), że w wypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie, obciąża powoda bez względu na przyczynę cofnięcia. Jedynie dopuszczalne jest odstępstwo od tej zasady w sytuacji, gdy powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. Tego typu sytuacja jednakże nie miała miejsca, stąd dla ustalenia stopnia utrzymania się z żądaniem pozwu należało też uwzględnić całe rozszerzone powództwo.

Powódka łącznie żądała zasądzenia kwoty 5 836 896,34 zł, z czego utrzymała się do kwoty 3 120 812,81 zł. Stanowi to 53%. Przyjąć zatem należy, iż powódka wygrała niniejszy proces w połowie. Koszty powódki to: opłata -100 000 zł oraz honorarium radcy prawnego - 7 200 zł. Koszty pozwanego ograniczały się do honorarium radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa - 7 200 zł. Stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 50 000 zł.

W toku procesu sporządzona została opinia biegłej, której koszt pokryty został ze środków budżetowych Sądu Okręgowego w Katowicach. Łączny koszt opinii wyniósł 13 345,52, z czego połowa wynosi 6 672,76 zł. Kwotę tę należało pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach, a to na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm. dalej: u.k.s.). Strona pozwana zwolniona jest od ponoszenia kosztów sądowych (art. 94 u.k.s.).

W toku postępowania odwoławczego powódka utrzymała się z żądaniem w 60%. Koszty obu stron ograniczyły się do honorariów pełnomocników wynoszących 5 400 zł. Stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 1 080 zł.

Skarb Państwa z mocy art. 94 uks zwolniony był od opłaty od apelacji. Skoro powódka postępowanie odwoławcze wygrała w 60%, należało pobrać od niej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 40% nieuiszczonej opłaty od apelacji, czyli kwotę 40 000 zł.

Z przedstawionych wyżej względów na podstawie art. 386§1 kpc i art. 385 kpc orzeczono jak w pkt. I. i II. wyroku. Orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu za pierwszą instancję oraz za instancję odwoławczą znajdują oparcie w treści art. 108§1 kpc art. 100 kpc oraz § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 887 ze zmianami). O kosztach dotyczących nieuiszczonych opłat i wydatków sądowych orzeczono po myśli cytowanego art. 113 ust 1 i art. 94 u.k.s.